

oraz Rusłan, były deputowany rosyjskiej Dumy Państwowej – zginęli w serii zamachów w latach 2003-2009. Isa Jamadajew, który o śmierć braci i o nieudane zamachy na siebie oskarżał czeczeńskiego prezydenta, wycofał zarzuty pod jego adresem. W zamian za podporządkowanie się Kadyrowowi będzie zapewne mógł wrócić do Czeczenii (teraz mieszka w Moskwie) i prowadzić tam interesy. Piąty z braci, Badrudin, jest ścigany listem gończym. Po pojednaniu z Jamadajewami przeciwnikami czeczeńskiego przywódcy (na początku września Kadyrow zrzekł się tytułu prezydenta i został „głową republiki”) pozostają bojownicy oraz część czeczeńskiej emigracji politycznej. Kreml zmuszony jest akceptować niezwykle silną pozycję Kadyrowa, gdyż obecnie tylko on jest w stanie zapewnić stabilność republiki. Nie można jednak wykluczyć, że Moskwa podejmie w przyszłości próbę ograniczenia jego władzy, co może doprowadzić do następnego konfliktu czeczeńsko-rosyjskiego.

---

## Kaukaz

Wojciech Górecki

---

### 🕌 Kadyrow pogodził się z Jamadajewem

W Czeczenii ogłoszono pojednanie prezydenta Ramzana Kadyrowa z jego rywalem i wrogiem Isą Jamadajewem. Formalne zakończenie konfliktu z wpływową rodziną Jamadajewów oznacza, że Kadyrow w praktyce zmonopolizował czeczeński system władzy, a jego obecna pozycja jest silniejsza od tej, którą mieli w swoim czasie Dżochar Dudajew i Asłan Maschadow.

Isa jest jednym z dwóch pozostałych przy życiu braci Jamadajewów. Trzej inni – Dżabrai i Sulim, którzy w przeszłości byli dowódcami podporządkowanych bezpośrednio Moskwie czeczeńskich formacji zbrojnych,

### 🕌 Rozłam wśród bojowników

12 października premier emigracyjnego rządu nieuznanej na arenie międzynarodowej Czeczeńskiej Republiki Iczkerii (CzRI) Ahmed Zakajew rozwiązał swój gabinet i ogłosił, że od tej pory za najwyższy organ władzy w Czeczenii w czasie wojny uważa Państwowy Komitet Obrony – Szura Madżlis, kierowany przez Husejna Gakajewa.

Aby zrozumieć decyzję Zakajewa, należy cofnąć się do 31 października 2007 roku. Wtedy to Dokka Umarow, piąty z kolei prezydent Iczkerii (po Dżocharze Dudajewie, Zelimchane Jandarbijewie, Asłanie Maschadowie i Abdul-Chalimie Sadulajewie), zrzekł się stanowiska i ogłosił koniec CzRI. W jej miejsce proklamował Emirat Północnokaukaski, islamskie „państwo” obejmujące cały region, i mianował się emirem Kaukazu. Do decyzji tej skłoniła go chęć wyprowadzenia działań partyzanckich poza Czeczenię oraz

wciągnięcia do zbrojnego podziemia przedstawicieli innych narodów kaukaskich. Decyzji Umarowa nie uznała znaczna część czeczeńskiej emigracji politycznej, zwłaszcza członkowie parlamentu CzRI. Ich decyzją utworzone zostało stanowisko premiera Iczkerii, które powierzono właśnie Zakajewowi. Od tamtej pory na Kaukazie mogliśmy mówić o podziemiu islamskim i dżihadystach, natomiast Zakajew i jego emigracyjny rząd pozostawali wierni nurtowi „niepodległościowemu”, którego celem była secesja Czeczenii z Federacji Rosyjskiej.

Działająca na Kaukazie pod szyldem Emiratu partyzantka nie posiadała scentralizowanej organizacji. Była to raczej luźna „federacja” oddziałów, kierowanych przez komendantów tylko formalnie uznających zwierzchnictwo Umarowa. W tej sytuacji zachowanie jedności ruchu było niezwykle trudne. Na ambicje poszczególnych dowódców nałożyła się zmiana pokoleniowa: dla wielu młodszych bojowników narodowości czeczeńskiej idea regionalnego dżihadu okazała się mniej atrakcyjna niż walka pod hasłami narodowymi. Ponadto niektórzy dowódcy uważali Umarowa za zbyt „ugodowego”. Poważniejsze sygnały o rozłamie w Emiracie pojawiły się na przełomie lipca i sierpnia 2010 roku, gdy grono czołowych komendantów w specjalnym apelu wypowiedziało Umarowowi posłuszeństwo (za próbę jego usunięcia komentatorzy uznali internetowe oświadczenie o jego dymisji na rzecz Asłambeka Wadałowa; kilka dni później Umarow odwołał swoją rezygnację, twierdząc, że nagranie zostało sfabrykowane).

Do rzeczywistego rozłamu doszło na początku października. Grupa wpływowych dowódców ogłosiła, że ich nowym liderem został Husejn Gakajew. Komentując te wydarzenia, Zakajew wyraził zadowolenie, że Czeczeni zdystansowali się od „mitycznego tworu”, jakim był Emirat Kaukaski. Podkreślił, że Umarow i jego zwolennicy odeszli od walki o niepodległość republiki. Mimo tych

deklaracji, trudno obecnie przewidzieć, jaką drogą podąży zbrojne podziemie w Czeczenii i na całym Kaukazie Północnym.

### 🏰 Gruzja i Kaukaz Północny

11 października Gruzja zniosła obowiązek wizowy dla obywateli Rosji z republik Kaukazu Północnego: Dagestanu, Czeczenii, Inguszetii, Osetii Północnej, Kabardyno-Bałkarii, Karaczajo-Czerkiesji i Adygei. Decyzję uzasadniono chęcią powrotu do tradycyjnych kontaktów z sąsiadującymi narodami oraz względami humanitarnymi, jednak ma ona także znaczenie propagandowe – jest to bez wątpienia rewanż za zniesienie przez Rosję wiz dla mieszkańców Abchazji i Osetii Południowej oraz kolejny przejaw „dwutorowości” rosyjskiej polityki Gruzji (niezależnie od zamrożonych obecnie relacji z Moskwą, Tbilisi chce rozwijać kontakty z Kaukazem Północnym).

Decyzję o zniesieniu wiz ostro skrytykował rosyjski MSZ. Anonimowy przedstawiciel resortu w rozmowie z „Kommiersantem” uznał ją za polityczną prowokację, a szef rosyjskiej dyplomacji Siergiej Ławrow podkreślił, że „cywilizowani” partnerzy nie robią takich rzeczy bez uzgodnienia.